

Aleg. 455

Sprawozdanie

Komisji przemysłowej z czynności Wydziału krajowego w zakresie krajowego przemysłu.

(Szkoly zawodowe).

Wysoki Sejmie!

Uchwałą Wysokiego Sejmu przekazane Komisji do załatwienia sprawozdanie Wydziału krajowego łącznie ze sprawozdaniem krajowej Komisji dla spraw przemysłowych, daje szczegółowy obraz co do liczby, kategorii i rozwoju szkół zawodowych w kraju.

Szkół zawodowych w ścisłym słowa znaczeniu krajowych, liczymy 36, w szczególności: dwanaście dla nauki koszykarstwa, cztery dla wyrobów kołodziejskich połączonych z kowalstwem powozowym, dwie dla stolarstwa, jedna zabawkarska, dwie dla przemysłu ceramicznego, trzy szewskie, osiem tkackich, jedna sukienicza, dwie koronkarskie i jedna dla nauki hafciarsstwa.

W wykształceniu młodzieży w kierunku fachowym współdziałają jeszcze państwowe i prywatne szkoły zawodowe, zasilane subwencyami z funduszu krajowego, dalej kursa majsterskie, urządzone dla pewnej kategorii rzemiosł, a wreszcie kursa wędrowniej nauki. Subwencyonowanych szkół zawodowych i warsztatów wzorowych jest dziewiętnaście, z tych cztery dla nauki koszykarstwa, jeden warsztat wzorowy garncarski, jedna tkacka, jeden warsztat wzorowy dla powroźnictwa, trzy koronkarskie, dwie dla przemysłu drzewnego, jedna ślusarska, jedna kowalska, a pięć dla robót kobiecych.

Kursa wędrowne urządzone były dla szewców, a naukę wędrowną używano w tkactwie i koszykarstwie.

W ciągu 1902 r. i w początkach b. r. otwarto nowych pięć szkół zawodowych z tej liczby cztery dla nauki koszykarstwa i jedną kołodziejską. Szkoły koszykarskie, założone w Dynowie, Jurkowie, Wielosiu i w Leżajsku od pierwszej chwili istnienia miały zupełnie prawidłową organizację — natomiast szkoła kołodziejska w Tłumaczu, otwarta w miesiącu marcu b. r., przeżyła dłuższy czas trwające prowizoryum w kierownictwie, które z konieczności spoczywało w rękach kierownika szkoły kołodziejskiej w Kamionce. Obecnie tymczasowe kierownictwo spoczywa w rękach stypendysty Wydziału krajowego, mającego zawodowe wykształcenie kołodziejskie i dobrą metodę szkolną. Kierownik ten, oprócz ukończenia szkoły kołodziejskiej w Kamionce, wstąpiwszy do seminarium nauczycielskiego zdał egzamin dojrzałości, kształcił się dodatkowo w rysunkach, odbył przepisany kurs dla nauki zręczności i już jako nauczyciel ludowy we Lwowie otrzymał stypendyum z funduszu krajowego na podróż za granicę w celu uzupełnienia swoich wiadomości fachowych. Grono nauczycielskie tej szkoły, oprócz wymienionego kierownika, stanowią dwaj fachowi wermistrze, nauczyciel rysunków i jako siła pomocnicza kierownik miejscowej szkoły ludowej. Szkoła cieszy się liczną frekwencją i ma wszelkie warunki, ażeby rozwinąć się na pierwszorzędną krajową szkołę zawodową.

W zeszłorocznym sprawozdaniu zapowiedziana organizacja krajowej szkoły stolarstwa w Tarnopolu nie postąpiła w ciągu ubiegłego roku z powodu zwłoki,

jakiej doznaje zatwierdzenie przez c. k. rząd uchwały tamtejszej kasy oszczędności przeznaczającej część zysków na fundowanie tego zakładu naukowego.

Wielokrotnie domagał się Wysoki Sejm u c. k. Rządu założenia państwowej szkoły dla przemysłu ceramicznego we Lwowie, w zamian za nieaktywowany kurs keramiczny przy państwowej szkole przemysłowej. Ponowienie tego żądania uważa Komisya za wskazane, zwłaszcza, że z założeniem państwowej szkoły łączy się zwinięcie równoczesne krajowej szkoły garncarskiej w Kołomyi. Wskutek zwinięcia krajowej szkoły garncarskiej w Kołomyi, projektowana szkoła państwowa w programie nauk udzielanych objęłaby wszelkie gałęzie, odnoszące się do przemysłu ceramicznego. Co do kursów keramicznych w Podgórzu, Komisya podziela zdanie Wydziału krajowego i krajowej Komisji dla spraw przemysłowych, ażeby te kursa, ograniczone dotychczas na udzielaniu nauk teoretycznych uzupełnić rozszerzeniem programu w ten sposób, by po wyposażeniu kursów w odpowiednie środki naukowe, wymienione w sprawozdaniu, można było kształcić uczestników kursu w kierunku praktycznym.

Wydział krajowy otaczając zawsze życzliwą i staranną opieką wszelkie rękodzieła w kraju wdrożył rokowania z kuratorem fundacyi Hr. Stanisława Skarbka i przy pomocy fundacyi powołuje do życia szkołę rzemiosł w Drohowyżu. W sprawozdaniu przedłożonem Wysokiemu Sejmowi, Wydział krajowy bardzo obszernie przedstawia wszelkie szczegóły dotyczące organizacyi tej szkoły — podaje zarys programu nauk. Założenie szkoły rzemiosł uważa Komisya przemysłowa za nadzwyczaj korzystne nie tylko dla wychowanków fundacyi lecz w ogóle dla podniesienia rzemiosł w kraju. Stosunkowo nie zbyt znacznym wydatkiem 30 do 35 tysięcy koron, wydawanych corocznie z funduszków na cele szkolnictwa przemysłowego przeznaczonych uzyska się właściwie pięć szkół zawodowych tj. stolarską, kołodziejską, kowalską, ślusarską i blacharską. Wydatek mniejszy się jeżeli dopisze subwencya w kwocie 5.000 K, jaką przyrzekła dawać fundacya Hr. Skarbka i o ile Rząd do utrzymania tej szkoły przyczynić się zechce. Pod tym względem dał c. k. Rząd dowody dobrych chęci wstawivszy do preliminarza na rok 1903 kwotę 3.400 K. Starania czynione od lat wielu zmierzające do założenia państwowej szkoły dla ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu, mogą być ostatecznie zrealizowane, jeżeli w myśl żądania Ministerstwa czynniki miejscowe dostarczą dla tej szkoły odpowiedni budynek — zdaniem Ministerstwa taki budynek nie powinien kosztować więcej aniżeli 100.000 K. Czynniki miejscowe zapytywane w tej mierze prócz gruntu pod budowę złożą w gotówce 55.000 K dobrowolnej prestacyi. Wydział krajowy mając na pamięci uchwały Sejmowe datujące się jeszcze od r. 1892 i uznając potrzebę powstania tego rodzaju zakładu naukowego we wschodniej części kraju, oświadczył c. k. Rządowi że przedstawi Wysokiemu Sejmowi wniosek na przyczynienie się z funduszu krajowego do budowy gmachu brakującą kwotę 45.000 K płatną w ratach trzechletnich po 15.000 K począwszy od 1904 roku. Komisya przemysłowa zważywszy, że Wysoki Sejm wielokrotnie wyraził potrzebę założenia państwowej szkoły dla ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu, podziela zdanie Wydziału krajowego i uważa w tych warunkach za konieczne, ażeby do budowy gmachu szkolnego przyczynił się fundusz krajowy.

W dziale szkół koszykarskich podjął Wydział krajowy bardzo ważną reformę mającą na celu zaprowadzenia nauki rysunków w tych szkołach. Dla szkół koszykarskich istniejących po wsiach i małych miasteczkach nie można pozyskać nauczycieli pomocniczych dla nauki rysunków, a instruktorowie zaś sami chociaż umieją dla swych celów szkicować, do udzielenia rysunków nie byli przysposobieni, Z myślą zaradzenia temu brakowi, a na podstawie przedstawienia Komisji dla spraw przemysłowych, Wydział krajowy zebrał instruktorów koszykarstwa na spólną konferencyę i z tą konferencyą połączył cztero tygodniowy kurs nauki rysunku zawodowego. W przyszłości ten brak zupełnie może być usunięty jeżeli założoną zostanie we Lwowie wzorowa szkoła koszykarska jaką projektuje krajowa Komisya przemysłowa. Projektowana szkoła nie tylko będzie mieć na celu należyte przygotowanie instruktorów dla szkół koszykarskich, lecz po nadto przy szkole powstanie pracownia, która obejmie wykańczanie i ozdabianie wykwintnych wyrobów koszykarskich, oraz wykonywanie innych modeli dla użytku szkół prowincjonalnych. Założenie krajowej wzorowej szkoły koszykarskiej we Lwowie uważa Komisya za nader trafne, bowiem już obecnie czynnych jest krajowych i subwencyonowanych 16 zakładów dla nauki koszykarstwa, a wyroby

tej gałęzi przemysłu znajdują co raz szerszy i łatwy zbyt nie tylko w kraju ale również po zagranicami kraju i państwa.

Za artykuły wchodzące w zakres przemysłu tkackiego, jak wyroby lniane i bawełniane nie zaprzeczenie bardzo znaczne sumy pieniężne wychodzą po za granicę kraju. Wyroby te wskutek ogólnego zapotrzebowania należą do szerokiego masowego zbytu, i wymagają właśnie dla tych znamion również masowej produkcji, zastosowanej co do jakości i cen, do wyrobów importowanych z zagranicy. W produkcji artykułów obliczonych na zbyt masowy należy jeszcze ten wzgląd mieć na uwadze, że pewne gatunki wyrobów przy dzisiejszym postępie techniki tkackiej z korzyścią dla dotyczącego producenta dadzą się wykonać jedynie w tkalni mechanicznej, inne zaś gatunki wyrobów, z technicznych względów nawet w krajach o nadzwyczaj rozwiniętym przemyśle tkackim fabrycznym bywają wyrabiane dotąd na ręcznych warstatach. Komisya przemysłowa uznając w całej pełni doniosłość podniesienia i w ogóle rozwoju przemysłu tkackiego w kraju uważa za swój obowiązek, ażeby przy sprawozdaniu o szkołach zawodowych, przez omówienie ważniejszych szczegółów dotyczących szkół tej kategorii przynajmniej w nie długich słowach zwrócić mogę Wysokiego Sejmu na konieczną potrzebę otoczenia tych gałęzi przemysłu szczególną opieką. Przemysł tkacki w naszym kraju nie rozwijał się równorzędnie z postępowaniem techniki tkackiej i nie przystosował się do warunków, jakie wytworzył przemysł tkacki fabryczny powstały w krajach sąsiednich wchodzących w skład naszej Monarchii.

Stan był więcej niż opłakany, a odkąd kraj sam mógł coś stanowić o poprawie stosunków, rozpoczęła się akcja mająca na celu ulepszenie i ochronę tego domowego przemysłu tkackiego, jaki faktycznie istniał i dotąd istnieje.

A że ten przemysł rzeczywiście jeszcze istnieje w obec nadzwyczajnej konkurencji z wyrobami obcymi, zawdzięczyć należy ofiarności Wysokiego Sejmu i pracy jaką podjął Wydział krajowy przy pomocy krajowej Komisji dla spraw przemysłowych. Zakładanie szkół tkackich, powołanie do życia i wzmacnianie finansowo spółek wytwórczych i handlowych oddało temu przemysłowi nie poślednie usługi. Usiłowania i użyte środki zmierzające do ulepszenia, ochrony i rozwoju przemysłu tkackiego w kraju naszym i w tej dobie są już nie wystarczające; w tej akcji należy pójść dalej w kierunku wpierv dobrze obmyślonym zastosowanym do warunków, w jakich się ten przemysł obecnie znajduje i na podstawie wypracowanego programu obejmującego całość przemysłu tkackiego, przystąpić do takiej działalności, by przemysł tkacki ugruntować można na silniejszych podstawach.

Do ewentualnego użytku przy wypracowaniu programu działania, Komisya przemysłowa podnosi potrzebę zwrócenia uwagi kół przemysłowych na zupełny brak w kraju przedzalni lnu i bawełny oraz tkalni mechanicznych. Są okolice w kraju w których setki a nawet tysiące rodzin pracuje w tkactwie ręcznym jak n. p. w okolicach Krosna i w Andrychowie, tam więc powstanie przedzalni a w wyższym stopniu założenie tkalni mechanicznej niewątpliwie kapitałów i pracy przyniesie korzyść bezpośrednią, a krajowi przysporzy przynajmniej wzmożone finansowo siły podatkowe.

W latach dawniejszych a wszczególności w 1894 roku Komisya wskazywała na potrzebę popierania przemysłu przedzalniczego w kraju, później t. j. w 1897 r. w sprawozdaniu swoim o szkołach zawodowych popierając wniosek Wydziału krajowego o utworzenie oddziału tkactwa mechanicznego przy krajowej szkole tkackiej w Krośnie, podnosiła ważność rozszerzenia programu szkolnego w intencji przyczynienia się do wytworzenia w przyszłości fabrycznego przemysłu tkackiego. W bieżącym roku w załatwieniu wniosku posła Pajgerta, obszernie przedstawiła Komisya konieczność dawania wydatnej pomocy przemysłowcom czy też spółkom w celu zakładania tkalni mechanicznych w kraju. Sprawa tak ważna jak zakładanie przedzalni i tkalni mechanicznych spoczywa z konieczności dla braku inicjatywy ze strony społeczeństwa. Wydział krajowy zrobił co do niego należało, z mocy upoważnienia Sejmowego przygotował kosztem funduszu krajowego technika wykształconego w przemyśle przedzalniczym i dla tego przemysłu, uchwałą Sejmową z 6. lutego 1895 r. uzyskał kwotę 100.000 K płatną jako udział Towarzystwu czy Spółce, któraby przystąpiła do założenia przedzalni w kraju. Oddział tkactwa mechanicznego może być zaprowadzony w szkołach

tkackich, naturalnie tam gdzie powstanie tkalnia mechaniczna dająca zajęcie ukończonym uczniom.

Przypominamy dawniejsze usiłowania Komisji i uchwały Sejmu w tym celu, ażeby Wydział krajowy przy sposobności obmyślenia środków ochronnych dla przemysłu tkackiego rozważył, czy nie należałoby przyznać tego rodzaju przedsiębiorstwu więcej jeszcze wydatną pomoc, jak skoro dotąd nikt się nie znalazł chętny do zakładania fabryk, o których mowa.

Istniejące szkoły tkackie nie dają Komisji powodu do specjalnych uwag, znajdują się one na niezmiennym stopniu rozwoju, a jeżeli faktycznie rozwinie się w kraju rażniejsza akcja, dążąca do podniesienia przemysłu tkackiego i powstaną tkalnie mechaniczne, w tym razie należy przystąpić do rozszerzenia programu szkolnego na oddział tkactwa mechanicznego, zwłaszcza w szkołach położonych w pobliżu fabryk. Szkoły, któreby nie miały oddziału tkactwa mechanicznego, powinny pracować i nadal opierając się na programie nauk dziś udzielanych. W tej mierze powinno się pójść za przykładem krajów o bardzo wysoko rozwiniętym przemyśle tkackim domowym i fabrycznym.

W Czechach najwięcej jeszcze zbliżonych do nas obszarem i ilością mieszkańców, istnieje obecnie 17 państwowych szkół tkackich, z tej liczby 9 szkół posiada oddział tkactwa ręcznego i mechanicznego, w jednej szkole zaprowadzenie tego oddziału jest w toku, a 7 szkół ma program oparty na nauce tkactwa ręcznego. Jaką wagę przywiązują Czesi i państwo do wymienionej kategorii szkół, najlepiej charakteryzuje wydatek ponoszony na ich utrzymanie. W budżecie państwowym na rok 1903 na utrzymanie 17 szkół tkackich w Czechach wstawioną jest kwota 409.702 K, koszt przeto utrzymania jednej szkoły wynosi przeciętnie 24.100 K rocznie. Jak już wspomnieliśmy na wstępie naszego sprawozdania, posiadamy krajowych 8 szkół tkackich, z których tylko jedna, założona w Krośnie, obejmuje więcej obszerny program nauk, jest lepiej udotowaną i nosi nazwę „Krajowej szkoły tkackiej“, inne z programem więcej praktycznym w stylu urzędowym nazwane są „krajowymi naukowymi warsztatami tkackimi“. Koszta utrzymania wszystkich ośmiu zakładów naukowych tkackich wynoszą ogółem 47.220 koron, przeciętnie na jedną szkołę 5.903 koron — a po odliczeniu tych kwot, jakie wpływają z funduszu państwowego i od czynników miejscowych, fundusz krajowy wydaje na szkoły tkackie rocznie 26.430 koron czyli przeciętnie po 3.304 koron na jedną szkołę.

Z zestawienia wyżej powołanego wynika, że w Czechach na 17 szkół tkackich 10 z nich uczy tkactwa ręcznego i mechanicznego a 7 w programie swoim ma wyłącznie naukę tkactwa ręcznego. Już te daty wskazują niewątpliwie, że szkoły tkackie w Czechach mają za zadanie przysposabiać nie tylko zawodowo wyrobionych robotników fabrycznych, lecz zarazem dostarczać przemysłowi tkackiemu, opartemu na ręcznej produkcji ukwalifikowanych tkaczy. Jeżeli tam, gdzie fabryczny przemysł przedzalniczy jest wysoko rozwinięty i istnieje znaczna liczba tkalni mechanicznych, potrzebne są jeszcze szkoły tkackie nawet z programem tkactwa ręcznego, to w kraju naszym, gdzie przemysłu mechanicznego nie ma zupełnie a tkactwo ręczne wykazuje słaby rozwój — tem więcej powinno się zwracać uwagę na szkolnictwo połączone z tą kategorią przemysłu.

W szkole sukienniczej w Rakszawie zaszła doniosła zmiana, bowiem przy wydatnej pomocy funduszu krajowego fachowo wykształceny kierownik ustąpił z kierownictwa, objąwszy posadę profesora przy państwowej wyższej szkole przemysłowej w Krakowie. W skutek ustąpienia kierownika z zajmowanej posady, szkoła znalazła się z konieczności bez fachowego kierownictwa, a nauka spoczęła w rękach dwóch instruktorów zawodowo przygotowanych w państwowej szkole w Bielsku. Kierownictwo i w ogóle prowadzenie zakładu oddał Wydział krajowy w ręce ustanowionego administratora, z którym współdziałają kurator szkoły i obydwaj instruktorowie. W sprawach dotyczących administracji zakładu, jak również programu szkolnego i produkcji na szkolnych warsztatach decyduje zawsze konferencja spólna — administrator jest wykonawcą uchwał na konferencji powziętych. Jeżeli może w skutek tych zarządzeń poziom naukowy szkoły chwilowo nawet cokolwiek się obniżył, to jednak należy podnieść, że co do produkcji szkolnej i oddziaływania szkoły na sukiennictwo miejscowe i okoliczne wszedł zakład na znacznie lepsze tory. Wytworzone więc niespodziewanie przewidywaniem w kierownictwie nie wyszło i nie wychodzi szkole na szkodę. W szczególności w tym właśnie roku urządzony został po raz pierwszy dwumiesięczny kurs naukowy, przeznaczony wyłącznie dla starszych sukien-

ników z Leżajska, a jak wyniki z egzaminu tego kursu wykazały, ten kurs z wielkim pożytkiem dla sukienników przeprowadzony został. Urządzenie kursu i tak dodatni wynik był prawdziwą zasługą instruktorów, jeżeli się zważy, że dla braku kierownika oprócz zwykłych zajęć objęli wykłady teoretyczne tych przedmiotów szkolnych, które wpraw wykladał kierownik. Kurs naukowy dla dalszej seryi starszych sukienników z Leżajska i Rakszawy będzie urządzony w pierwszych dniach stycznia 1904 roku.

Od niepamiętnych czasów w Leżajsku i Rakszawie istnieje a w dzisiejszych warunkach zaledwo prosperuje przemysł sukienniczy; chodziło o to, ażeby sukienników można było wyuczyć wykonywania robót na postępowych warstatach i łącznie z nauką teoretycznie udzielaną oddziaływać na ulepszenie ich wyrobów. Instruktorowie zakładu tę misję z pożytkiem spełniają. Na przyszłego kierownika szkoły sukienniczej pozyskał Wydział krajowy człowieka, który z niezwykłym odznaczeniem ukończył politechnikę, pracował w Łodzi w przedsiębiorstwie i tkactwie, a obecnie po za granicami kraju uzupełnia swoje studia fachowe w dziale sukienniczym. Po nadto kosztem funduszu krajowego kształci się za granicą drugi nauczyciel zawodowy. — Prowizoryum w kierownictwie potrwa najdłużej do przyszłego roku szkolnego t. j. do 1. września 1904 r.

Przy sposobności omawiania spraw odnoszących się wyłącznie do krajowej szkoły sukienniczej w Rakszawie, zauważa Komisya, że przemysł sukienniczy jaki istnieje, nie jest rozwinięty do tego stopnia, by mógł zaspokoić zapotrzebowanie wyrobów sukienniczych w kraju. Z fabryk sukna, które znajdują się w Białym, Kętach i Rakszawie, najsilniej reprezentuje Biała przemysł sukienniczy. Kęty i Rakszawa produkują nie wiele w stosunku do potrzeb, a Biała zajęta w pewnej mierze produkcyjną na export za granicę, nie może oddziaływać dostatecznie na pokrycie potrzeb krajowych.

W obec określonego stanu rzeczy, pożądanym jest silniejszy i wydatniejszy rozwój tych istniejących zakładów fabrycznych, których cała produkcja obliczona jest jedynie na zbyt w kraju. W Białym i sąsiednim Bielsku zajętych jest w fabrykach sukienniczych tysiące robotników pochodzących z naszego kraju; o tych robotnikach należy pomyśleć, by im ułatwić zawodowe wykształcenie. Projektowane więc przez posła ks. Stojałowskiego założenie wzorowego warstata dla nauki sukiennictwa jest pożądanym.

Specyalne kursa majsterskie dla szewstwa odbyły się w roku ubiegłym we Lwowie i Krakowie, a zamierzone jest urządzenie takiego kursu dla krawców. Komisya przemysłowa uznając zasadniczo potrzebę urządzania kursów majsterskich, nie tylko zachęca Wydział krajowy do otwierania kursów dla szewców i krawców, lecz owszem uważa za dobre, ażeby tego rodzaju kursa w miarę możliwości były urządzane i dla innej kategorii rzemiosł.

O potrzebie zorganizowania i podniesienia przemysłu kapeluszniczego w Myslenicach nie jednokrotnie była mowa; i dziś jeszcze ten przemysł co do organizacji i rozwoju nie jest ustalony. Zmiana na lepsze może nastąpić niebawem, jeżeli gmina przy pomocy funduszu krajowego przystąpi do postawienia budynku potrzebnego na pomieszczenie warstata i wspólnej pracowni dla kapeluszników. Ministerstwo handlu postanowiło wesprzeć naukę i produkcję tamtejszych kapeluszników udzieleniem niezbędnych maszyn.

W wielu szkołach zawodowych należy do nader ujemnych stron, nie dostateczne ich pomieszczenie; ażeby przynajmniej w pewnej części temu brakowi zaradzić, przedstawia Wydział krajowy odpowiednie wnioski.

Szkoła stolarska w Kalwarii zebrzydowskiej ma pomieszczenie niekorzystne, dom za szczupły, do tego dom i magazyn jest tak przez grzyb zniszczony, że nawet zaraża materiały drzewny, przeznaczony na wyroby stolarskie. Wydział krajowy nabrawszy przekonania o konieczności spiesznego zaradzenia złemu, odstąpił gminie dotychczasowy budynek szkolny za zwrotem udzielonej pożyczki 13.000 K i na gruncie dostarczonym bezpłatnie przez spółką stolarską kosztem 60.000 K zamierza postawić nowy odpowiedni celowi budynek szkolny. Koszt budowy zostaje pokryty otrzymanym zwrotem od gminy w kwocie 13.000 koron, nie wydaną kwotę 50.000 koron przeznaczoną pierwotnie na rozszerzenie budynku szkolnego a wreszcie wstawieniem brakującej kwoty 17.000 koron do rubryki XII preliminarza wydatków na rok 1904.

W krajowej szkole sukienniczej w Rakszawie oddawna odczuwa się brak odpowiedniego lokalu, w którymby uczniowie znaleźć mogli pomieszczenie, brak ten jak podnosi Wydział krajowy, w ostatnich latach wystąpił tem dotkliwiej, gdy do szkoły zaczęli napływać co raz liczniej uczniowie z dalszych okolic, nie mogący uzyskać we wsi umieszczenia. Brak ten zamyśla Wydział krajowy usunąć do budowaniem do jednego z istniejących budynków odpowiedniego lokalu kosztem 10.000 koron.

Na komitecie szkolnym wyłoniła się świeżo kwestya przygotowania lokalu na pomieszkanie dla nauczyciela zawodowego, który w przyszłym roku obejmie posadę. Komisya przemysłowa uważając podniesioną myśl w komitecie za nie dojrzałą do merytorycznego traktowania, akceptuje wnioski Wydziału krajowego z zaleteniem, ażeby przed rozpoczęciem zamierzonej dobudowy, Wydział krajowy wzięt jeszcze pod rozwagę projekt komitetu szkolnego.

Kołodziejska szkoła w Grybowie należy również do szkół, których pomieszczenie pozostawia bardzo wiele do życzenia. Gmina miała przystąpić do restauracyi domu i uzupełnienia budynków szkolnych, lecz zanim zamierzone roboty rozpoczęto, powstała myśl przeniesienia całej szkóły na plac obszerniejszy i korzystniej położony.

Podjętą myśl uważając za korzystną dla szkoły, domaga się Wydział krajowy upoważnienia do opłacania corocznie gminie m. Grybowa tytułem czynszu z lokalności, dostarczonych na pomieszczenie krajowej szkoły kołodziejskiej, takiej kwoty, jaka się okaże potrzebną do umieszczenia 4 $\frac{1}{2}$ % pożyczki komunalnej zaciągniętej w Banku krajowym na budowę potrzebnego na ten cel domu.

Uchwałą z dnia 6. lipca 1901 r., przyzwolił Wysoki Sejm na budowę mrowanego domu na pomieszczenie państwowej szkoły kowalskiej w Sułkowicach. Budowę opóźniło, stosunkowo długiego czasu wymagające zatwierdzenie planów przez Ministerstwo, lecz ostatecznie budowa jest w toku i budynek niebawem będzie już wykończony. W trakcie budowy okazały się potrzebne jeszcze dodatkowe roboty, nie objęte pierwotnym planem i kosztorysem, a szczególności wodociągów.

Te roboty będą kosztować około 3.000 K, i taką kwotę wstawił Wydział krajowy jako nadzwyczajny wydatek w Rubr. XII. preliminarza wydatków na rok 1904.

Z podniesieniem przemysłu kowalskiego w Sułkowicach łączy się jeszcze kwestya potrzeby dobudowy hali maszynowej do budynku szkolnego. Na skutek czynionych starań, c. k. Ministerstwo handlu oddaje Towarzystwo kowali na lat trzy bezpłatnie a następnie ze spłatą w 10 latach, maszyny pomocnicze, uczyniło jednak Ministerstwo zawisłem od dobudowania do budynku szkolnego hali, w którejby te maszyny były odpowiednio umieszczone. Z zamiarem dobudowania hali, zwróciło się Towarzystwo kowalskie do Wydziału krajowego z prośbą o udzielenie pożyczki w wysokości 8.000 K i pozwolenie na tę dobudowę. Wydział krajowy nie zgodził się na uczynioną propozycję z uwagi, że budynek szkolny, jest własnością funduszu krajowego a dobudowana hala byłaby własnością prywatnego Towarzystwa.

Nie chcąc jednak utrudniać pozyskania tak potrzebnych maszyn, całkiem słusznie postanowił Wydział krajowy dobudować halę kosztem i na własność funduszu krajowego, a następnie oddać ją do użytku kowali pod warunkami, które później ułożone zostaną. Koszta budowy w wysokości 8.000 K pokryje Wydział krajowy pożyczką z funduszu przemysłowego, spłacalną w pięciu latach.

W sprawozdaniu przedłożonem Wysokiemu Sejmowi, podnosi Wydział krajowy potrzebę ustalenia na zajmowanych posadach czterech kierowników szkół zawodowych i jednego wędrownego instruktora dla kursów majsterskich szewskich. Komisya przemysłowa nabrawszy przekonania, że funkcyonaryusze przedstawieni do stabilizacyi od długiego szeregu lat z pożytkiem i z zadowoleniem przełożonych władz oddają się pracy w szkołach zawodowych, uważa proponowane ustalenie za zupełnie uzasadnione.

W zakończeniu niniejszego sprawozdania Komisya przemysłowa widzi się spowodowaną podnieść z wyrazem uznania, działalność Wydziału krajowego i krajowej Komisji dla spraw przemysłowych, mającą na celu zawodowe wykształcenie młodzieży w kraju naszym; oświadcza, że przyjmuje wnioski Wydziału krajowego i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 9. września 1903 L. 81.021, i dołączone do niego sprawozdanie z czynności krajowej Komisji dla spraw przemysłowych w zakresie szkół zawodowych.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd:

1^o ażeby w zamiar za nieaktywowany dotąd oddział ceramiczny przy państwowej szkole przemysłowej we Lwowie i w miejsce kraj. szkoły garncarskiej w Kolumny przystąpił do utworzenia wyższego zakładu naukowego dla przemysłu ceramicznego we Lwowie;

2^o ażeby przy szkołach państwowych we Lwowie i Krakowie urządził specjalne oddziały elektrotechniczne;

3^o ażeby przystąpił do urzędzenia stałych kursów dla palaczy i dozorców maszyn parowych oraz dla maszynistów kolejowych przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie;

4^o ażeby bezzwłocznie przystąpił do założenia zawodowej szkoły ślusarsko-mechanicznej w Tarnopolu;

5^o ażeby przy akademii handlowej we Lwowie utworzył t. zw. jednoroczny kurs abiturjentów dla aspirantów bankowych i dążył do tego również przy wyższej szkole handlowej w Krakowie.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do objęcia szkoły rzemiosł w Drohowyżu w zarząd kraju pod warunkami, podanemi w sprawozdaniu z czynności w zakresie przemysłu krajowego z dnia 9. września 1903 L. 81.021 i poleca mu przedłożyć na najbliższej sesji sejmowej etat posad i płac w tej szkole.

IV. a) Sejm upoważnia Wydział krajowy do wystawienia na gruncie, ofiarowanym przez Towarzystwo stolarzy w Kalwarii Zebrzydowskiej, budynku murowanego na pomieszczenie tamtejszej kraj. szkoły stolarskiej kosztem, nieprzekraczającym 60.000 koron i do użycia na ten cel niewydanych dotąd 30.000 koron, przeznaczonych pierwotnie na rozszerzenie budynku, tudzież 13.000 koron, zwróconych przez gminę z tytułu pożyczki, otrzymanej na budowę dotychczasowego budynku dla tej szkoły.

b) Sejm wstawia do rubr. XII. wydatków funduszu krajowego na rok 1904 kwotę 17.000 koron tytułem reszty wydatków na pokrycie kosztów tej budowy.

V. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wystawienia na gruncie w Rakszawie, stanowiącym własność funduszu krajowego, budynku na internat dla uczniów tamtejszej szkoły sukienniczej kosztem 10.000 koron i wstawia wydatek ten do rubr. XII. wydatków budżetu krajowego na rok 1904.

VI. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przyczynienia się z funduszu krajowego kwotą 15.000 koron oo budowy domu na pomieszczenie kraj. szkoły tkackiej w Łańcucie wraz z internatem dla uczniów pod warunkiem, że resztę kosztów tej budowy pokryją miejscowe czynniki.

VII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przyczynienia się z funduszu krajowego kwotą 45.000 koron, płatną w trzech równych rocznych ratach począwszy od roku 1904, do budowy gmachu na pomieszczenie państwowej szkoły mechaniczno-ślusarskiej w Tarnopolu.

VIII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do opłacania corocznie gminie m. Grybowa tytułem czynszu z lokalności, dostarczonych na pomieszczenie krajowej szkoły kołodziejskiej, takiej kwoty, jaka się okaże potrzebną do umorzenia $4\frac{1}{2}\%$ pożyczki komunalnej, mającej się przez gminę zaciągnąć w Banku krajowym na budowę potrzebnego na ten cel domu.

Coroczne opłacanie czynszu ustałoby jednak z chwilą, gdyby szkoła ta przestała z jakiegokolwiek powodu istnieć.

IX. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zarządzenia wykonania dodatkowych robót i wodociągu w budynku, stanowiącym własność funduszu krajowego, a przeznaczonym na pomieszczenie państwowej szkoły kowalskiej w Sułkowicach, kosztem 3.000 koron i wydatek ten wstawia do rubr. XII. budżetu krajowego na rok 1904.

X. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przybudowania do budynku, przeznaczonego na pomieszczenie państwowej szkoły kowalskiej w Sułkowicach, hali maszynowej na ulokowanie narzędzi i przyrządów, wypożyczonych Towarzystwu kowali w Sułkowicach przez c. k. Ministerstwo handlu. Koszt jej przybudówki niema prze-

nosić 8.000 koron, a potrzebną na to kwotę uzyska Wydział krajowy z pożyczki, którą na ten cel zaciągnie, spłacając ją w ciągu lat pięciu i wstawiając potrzebną na umorzenie i oprocentowanie kwotę do preliminarza wydatków funduszu krajowego.

XI. Sejm upoważnia Wydział krajowy, aby stabilizował na posadach kierowników szkół zawodowych:

- a) Karola Rollego ze stałą płacą trzech tysięcy sześciuset koron rocznie;
- b) Pawła Prydatkiewicza ze stałą płacą tysiąca ośmiuset koron rocznie;
- c) Bazylego Gęsieckiego ze stałą płacą tysiąca czterystu czterdziestu koron rocznie i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 300 koron rocznie;
- d) Seweryna Gzowskiego ze stałą płacą tysiąca ośmiuset koron rocznie;

oraz przyznał im prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ust. 2. lit. b) statutu emerytalnego, uchwalonego przez Sejm dnia 21. stycznia 1889, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z d. 3. stycznia 1874 i pod warunkami tą uchwałą określonymi wymierzał:

- a) Karolowi Rollemu trzy pięciolecia po 400 koron;
- b) Pawłowi Prydatkiewiczowi trzy pięciolecia po 160 koron;
- c) Bazylemu Gęsieckiemu trzy pięciolecia po 160 koron;
- d) Sewerynowi Gzowskiemu trzy pięciolecia po 160 koron.

Służba policzalna do emerytury poczyna się liczyć od dnia przyjęcia do służby krajowej, do pięcioleci zaś od uchwały sejmowej.

XII. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby stabilizował na posadzie wędrownego instruktora na majsterskich kursach szewskich Aleksandra Celewicza ze stałą płacą 2.400 K, oraz przyznał mu prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ust. 2. lit. b) statutu emerytalnego, uchwalonego przez Sejm dnia 21. stycznia 1889, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874 i pod warunkami tą uchwałą określonymi wymierzał mu trzy pięciolecia po 200 K.

Służba policzalna do emerytury poczyna się liczyć od dnia, od którego była policzalną w poprzedniej służbie w charakterze nauczyciela ludowego, zaś do pięcioleci od dnia uchwały sejmowej.

XIII. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby przy współdziałaniu krajowej Komisji dla spraw przemysłowych obmyślił środki skuteczne zmierzające do ochrony i podniesienia przemysłu tkackiego w kraju, i w tej mierze w czasie właściwym przedstawił Sejmowi odpowiednie wnioski.

XIV. Upoważnia się Wydział krajowy, by Spółce kapeluszników w Myślenicach dostarczył zawodowego instruktora.

Za przewodniczącego:

Rutowski w. r.

Sprawozdawca:

Żardecki w. r.